

Sygn. akt III CSK 210/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Gminy Miejskiej K.

przy uczestnictwie E. G., A. B., R. G.

i K. M.

o stwierdzenie nabycia spadku po M. G.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika R. G.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 19 grudnia 2014 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Gmina Miejska K. wniosła o stwierdzenie, że spadek po M. G. zmarłym w dniu 19 maja 2012 r., ostatnio stale zamieszkałym w K. przy al. S. [...], na podstawie ustawy nabyli wprost żona E. G., syn R. G. i córka A. B. po 1/3 części każde z nich. W toku postępowania syn zmarłego R. G. uchylił się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego i oświadczył, że przyjmuje spadek po ojcu z dobrodziejstwem inwentarza.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy odmówił zatwierdzenia oświadczenia uczestnika R. G. o uchyleniu się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po M. G. z dobrodziejstwem inwentarza. Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik mieszkał z rodzicami w K. przy al. S. [...] w latach 2002-2004, dokładał się wtedy do kosztów utrzymania mieszkania. Po zawarciu małżeństwa wyprowadził się od rodziców i aktualnie zamieszkuje ze swoją rodziną w miejscowości G. Utrzymywał z rodzicami regularne kontakty, spotykał się z nimi i innymi członkami rodziny co najmniej raz w miesiącu w mieszkaniu zajmowanym przez rodziców w K. przy al. S. [...]; w czasie tych spotkań członkowie rodziny rozmawiali na różne tematy; w rodzinie nie było żadnych konfliktów. O śmierci ojca dowiedział się w dniu jego zgonu. Po śmierci ojca uczestnik nie podejmował żadnych działań w celu ustalenia składu spadku, w tym ewentualnych długów ojca. Sąd ustalił dalej, że rodzice uczestnika od 2002 roku nie uiszczali opłat związanych z zajmowanym przez nich mieszkaniem komunalnym; zaległości te zostały częściowo uregulowane, a następnie zaczęły narastać i na dzień zgonu M. G. wyniosły 132 506,98 złotych. W 2010 roku toczyło się sądowe postępowanie o eksmisję rodziców uczestnika z tego mieszkania; w 2011 roku Gmina Miejska K. uzyskała przeciwko M. G. i zamieszkującym z nim osobom nakaz zapłaty dotyczący zaległości czynszowych. W chwili śmierci spadkodawca nie pracował, nie prowadził działalności gospodarczej i pozostawał na emeryturze.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że wbrew stanowisku uczestnika, musiał on wiedzieć o narastającym zadłużeniu rodziców wobec Gminy K. z tytułu opłat za mieszkanie, skoro utrzymywał z nimi kontakty, a relacje rodzinne były dobre. Mimo, że członkowie rodziny zgodnie temu przeczyli, Sąd Rejonowy

odmawiając wiary ich zeznaniom, stwierdził, że nie sposób przyjąć, aby rodzice nie informowali uczestnika o długach mieszkaniowych. Ponadto nawet jeśli przyjąć, że uczestnik nie wiedział o tym zadłużeniu, to po śmierci ojca nie dołożył należytej staranności, albowiem nie ustalił składu spadku oraz nie zasięgnął po śmierci ojca porady co do sposobu uregulowania spraw spadkowych po ojcu; uczestnik i jego żona przyznali, że nie poczynili w tym kierunku żadnych starań, uczynili to dopiero po doręczeniu odpisu wniosku Gminy o stwierdzenie nabycia spadku. Uniemożliwia to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, powołanie się aktualnie przez uczestnika na istotny błąd uzasadniający uchylenie się od skutków nie złożenia przez niego oświadczenia spadkowego w ustawowym terminie. Uczestnik twierdził ponadto, że nie złożył oświadczenia spadkowego w ustawowym terminie z uwagi na brak wiedzy, że w świetle obowiązujących przepisów prawa powinien i może to uczynić, ale ten błąd co do prawa także nie uzasadniał, w świetle art. 1019 k.c., zgłoszonego przez niego żądania.

Oddalając apelację uczestnika R. G. od postanowienia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodów skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi. Nie dopatrzył się także naruszenia art. 1019 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 84 § 2 k.c., dzieląc ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że błąd uczestnika co do prawa nie może stanowić podstawy do uchylenia się przez niego od skutków nie złożenia w terminie oświadczenia spadkowego.

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił naruszenie prawa materialnego to jest art. 1019 § 1 i 2 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 i 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie apelacyjne ma charakter kontrolny, ale jest także kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku całego postępowania (art. 382 k.p.c.) i jest zobowiązany wskazać podstawę faktyczną własnego rozstrzygnięcia

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 12 września 2014 r., I CSK 628/13, nie publ.). Orzecznictwo dopuszcza uproszczony sposób realizacji przez sąd drugiej instancji tej powinności przez jednoznaczne stwierdzenie, że podziela ustalenia sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 roku, III CSK 256/13, nie publ.).

Skarżący trafnie podniósł, że Sąd Okręgowy, referując ustalenia Sądu Rejonowego w części historycznej swojego uzasadnienia, nie wskazał w sposób jednoznaczny ani ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego skargą kasacyjną rozstrzygnięcia ani też nie zawarł w nim stwierdzenia, że podziela ustalenia Sądu Rejonowego. Jednakże z części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, poświęconej ocenie apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i poczynienia przez Sąd Rejonowy wadliwych ustaleń faktycznych, można wyprowadzić wniosek, że Sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a zwłaszcza przyjmuje za Sądem Rejonowym, że uczestnik R. G. wiedział o długach ojca (por. strona 6 uzasadnienia). Kasacyjny zarzut naruszenia art. 378§1 i art. 382 w związku z art. 391 § 1 i 13 § 2 k.p.c. jest więc nieuzasadniony.

Z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. i art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., nie jest aktualnie dopuszczalna, bez względu na nasuwające się Sądowi Najwyższemu istotne wątpliwości w tym zakresie, ocena, czy ustalenie, iż uczestnik R. G. wiedział o długach ojca, znajduje oparcie w dowodach przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu oraz czy były podstawy do tak jednoznacznego przyjęcia tego ustalenia w drodze domniemania opartego jedynie na dobrych stosunkach rodzinnych, czemu przeczyłoby zachowanie uczestnika po doręczeniu mu odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, gdy uczestnik dowiedział się o konsekwencjach nie złożenia w terminie oświadczenia spadkowego. Sąd Okręgowy nie przeanalizował jednak w sposób dostatecznie wnikliwy twierdzeń uczestnika, że nie wiedział on o konieczności złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po ojcu oraz nie orientował się co do treści takiego oświadczenia ani skutków prawnych jego nie złożenia w ustawowym terminie, w szczególności nie wiedział, że brak złożenia oświadczenia w terminie pociąga za sobą proste przyjęcie spadku, a więc

nieograniczoną odpowiedzialność za długi spadkodawcy. Uczestnik powoływał się bowiem na istotny błąd co do przysługującego mu jako spadkobiercy prawa do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku oraz co do skutków nie złożenia tego oświadczenia w ustawowym terminie.

W nawiązaniu do kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 1019 § 1 i 2 k.c., polegającego przez uznaniu przez Sąd Okręgowy, że tak rozumiany błąd co do prawa nie może stanowić podstawy do uchylenia się spadkobiercy od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia spadkowego w ustawowym terminie, należy podnieść, że stosownie do art. 924 w związku z art. 925 k.c., spadkobierca nabywa spadek z chwilą jego otwarcia czyli w chwili śmierci spadkodawcy. Zgodnie z art. 1012 k.c., spadkobierca może nabyty z tą chwilą spadek przyjąć bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste) lub z ograniczeniem tej odpowiedzialności do ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza) albo spadek odrzucić; w tym ostatnim przypadku spadkobierca zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1020 k.c.). Spadkobierca powinien złożyć oświadczenie w ciągu sześciu miesięcy od dnia dowiedzenia się o tytule swego powołania do spadku (art. 1015 § 1 k.c.).

Z uwagi na bezpieczeństwo i stabilność obrotu prawnego, konieczność jasnego ustalenia sytuacji prawnej spadku, spadkobierców, wierzycieli spadkodawcy oraz innych osób, ustawodawca przyjął - w stanie prawnym obowiązującym w niniejszej sprawie z uwagi na datę otwarcia spadku po M. G. czyli przed zmianą kodeksu cywilnego z dniem 18 października 2015 roku wprowadzoną ustawą z dnia 20 marca 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. (Dz.U. poz. 539) por. art. 6 tej ustawy- że nie złożenie przez spadkobiercę w powyższym terminie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jest, z mocy art. 1015 § 2 k.c., jednoznaczne z przyjęciem przez spadkobiercę spadku bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe, z wyjątkami zastrzeżonymi w zdaniu drugim tego przepisu.

W nauce prawa cywilnego oraz orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, II CSK 171/12, M.Pr.Bank.2013/10/52) podniesiono, że zawarte w art. 1015 § 2 zdanie pierwsze k.c. uregulowanie, iż brak

oświadczenia spadkodawcy w terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku w sposób zasadniczy różni się z powszechnym poczuciem prawnym społeczeństwa i prowadzi do niepożądanych społecznie skutków. Rozwiązania tego nie da się przy tym przekonująco uzasadnić potrzebą ochrony interesów wierzycieli spadkodawcy, skoro spadkobierca, składając w ustawowym terminie oświadczenie spadkowe, może ograniczyć swoją odpowiedzialność za długi spadkowe do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (art. 1012 w związku z art. 1031 § 2 k.c.). Takie zgodne z prawem zachowanie spadkobiercy nie może być przecież z jakichkolwiek względów uznane za naruszające interes wierzycieli. W rezultacie rozwiązanie prawne zakładające proste przyjęcie spadku w razie nie złożenia w terminie oświadczenia spadkowego może być oceniane, jako stwarzające swoistą „pułapkę” dla nieświadomych jego działania spadkobierców, której konsekwencją jest odpowiedzialność za długi spadkowe, które nieraz drastycznie przewyższają wartość stanu czynnego spadku. Wskazane wątpliwości stały się zresztą podstawą do zmiany obowiązującego prawa spadkowego przez wspomnianą ustawę z dnia 20 marca 2015 roku (Dz.U. poz. 539), zgodnie z którą, od dnia 18 października 2015 roku, art. 1015 § 2 k.c. stanowi, że brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Rygoryzm omawianego, aktualnego w niniejszym przypadku, rozwiązania ustawowego uznającego niezłożenie przez spadkobiercę oświadczenia w ustawowym terminie za jednoznaczne z prostym przyjęciem spadku, łagodzi art. 1019 § 2 k.c. stanowiący, że spadkobierca, który pod wpływem błędu nie złożył żadnego oświadczenia spadkowego w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu na zasadach dotyczących uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, tj. przy zastosowaniu przepisów art. 84, 86, 87 oraz 1019 § 1 i 3 k.c. W nauce prawa cywilnego oraz orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, II CSK 171/12, M.Pr.Bank.2013/ 10/52) wskazuje się, że konstrukcję fikcyjnego przyjęcia spadku wprost przez bierne zachowanie się spadkobiercy można zaakceptować jedynie pod warunkiem jednoczesnego zapewnienia spadkobiercy możliwości

skorygowania skutków tej fikcji w sposób pozwalający na uwzględnienie przeciętnego stanu świadomości prawnej społeczeństwa. Aby spadkobierca mógł się uchylić na podstawie przepisów o błędzie od skutków prawnych niezłożenia w ustawowym terminie oświadczenia spadkowego, a więc swojego biernego zachowania, musi pozostawać przez cały bieg terminu w błędzie, co do okoliczności objętej treścią przyjęcia spadku następującego z mocy ustawy i - po drugie - wykazać, że jeśliby znał prawdziwy stan w zakresie tych okoliczności, to rozsądnie oceniając, odrzuciłby spadek lub przyjął go jedynie z dobrodziejstwem inwentarza. Na gruncie art. 84 k.c. nie ma przeszkód do uznania za błąd prawnie doniosły nie tylko błędu, co do faktów, ale i błędu, co do prawa – o ile dotyczy on treści czynności prawnej i jest istotny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 1974 r., II CR 761/73 i z dnia 10 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC z 2001 r., nr 4, poz. 60). Z powodu istotnego błędu co do prawa dotyczącego treści czynności prawnej może więc niewątpliwie nastąpić także uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku lub od skutków prawnych nie złożenia takiego oświadczenia. W razie stosowania art. 84 k.c. na podstawie odesłań zawartych w art. 1019 k.c. uzasadniona jest ze względu na specyfikę przyjęcia spadku jedynie - zarówno w odniesieniu do błędu, co do prawa jak i błędu co do faktów - modyfikacja dotycząca okoliczności, które doprowadziły do powstania błędu. W świetle art. 84 k.c., składający oświadczenie woli może powołać się nawet na błąd przez siebie zawiniony. W celu jednak ochrony innych osób możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli skierowanego do oznaczonego adresata została w przypadku czynności prawnych odpłatnych dopuszczona tylko wtedy, gdy błąd został przez adresata wywołany lub gdy adresat wiedział o błędzie albo mógł go z łatwością zauważyć (art. 84 § 1 zdanie drugie k.c.). Te dodatkowe przesłanki prawnej doniosłości błędu nie są aktualne w odniesieniu do przyjęcia spadku. Skutki przyjęcia spadku dotyczą jednak zarówno spadkobiercy, jak i innych osób. Względem na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Ocena w tym względzie powinna być

dokonana na podstawie okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku i uwzględniać, wspomniany wyżej, przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa, czego egzemplifikacją jest stan świadomości prawnej R. G. Należy jeszcze raz podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie R. G., uchylając się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego, złożył oświadczenie o przyjęciu spadku po ojcu z dobrodziejstwem inwentarza, co oznacza, że nie naraził interesów wnioskodawcy na szwank, skoro sytuacja wnioskodawcy byłaby taka sama, gdyby R. G. - będąc zorientowany co do przepisów prawa - złożył w ustawowym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).